

CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

NAUCZYCIELSKA EDUKACJA

BIULETYN CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

2010 - NR 8/61



Tworzyć, wymyślać, malować - dzieci przedszkola w Trzyglowie (fot. Arch. SP w Trzyglowie)

***Przyszłość szkoły to nowe technologie (IT) w o wiele szerszym wymiarze niż e-dziennik.
Ale żeby tak się stało, nie wystarczy sama aktywność nauczycieli oraz organizacji
pozarządowych.***

(„GN” 2010/24)

1.KASZULANIS M., *Przyszłość w e-szkole*. „Głos Nauczycielski” 2010 nr 24, s. 6-7.

Koszalin – listopad / grudzień 2010

ISSN – 1642-34-53

W NUMERZE

SPIS TREŚCI

- O uczeniu odpowiedzialności. Rozmowa z dr Aleksandrą Krasowską, psychologiem z Sopotu (...)	3
- Mariola RINK-PRZYBYLSKA, Z notatnika refleksyjnego nauczyciela „By więcej zaoferować (...)”	5
- Julian P. SAWIŃSKI, Jak w szkole uczyć rozwiązywania trudnych problemów?	9
- Katarzyna KRZYSZTOFIK, Dlaczego szkoła potrzebuje mediacji?	12
- Artykuł, który warto ...! Dariusz CHĘTKOWSKI, Nagroda jako kara	12
- Krzysztof GIBUŁA – „Najpopularniejszym Twórczym Nauczycielem”	13
- Rok Odkrywania Talentów	14
- Konkurs „Nauczyciel Roku 2010” rozstrzygnięty	14
- Artykuł, który warto...! Mariusz MALINOWSKI, Pierwsza odsłona cyklu. Gra w klasy kreatywności (...)	14
- Elżbieta PIOTROWSKA-ALBIN, O badaniu jakości szkoleń nauczycieli	15
- Artykuł, który warto...! Dorota Ziółkowska-Maciaszek, <i>Konflikty szkoła – rodzice</i> . (...)	15
- Beata KORBAK, Paneliści – na start! Jak zdobyliśmy trzecią „blachę”?	16
- Małgorzata KULIK, Edukacja zdrowotna w nowej podstawie programowej kształcenia ogólnego	20
- Dlaczego rośnie liczba dzieci z nadwagą?	20
- Grażyna KOZŁOWSKA, Żyj aktywnie cały rok	21
- Aleksandra WEŁNA, O Wszystkich Świętych, Halloween i nie tylko – Konspekt zajęć świetlicowych	24
- Dlaczego likwidacja kuratoriów i łączenie szkół?	26
- Paweł SOŁOWIEJ, Tesco dla Szkół rozkręca Ekomanię Filmowania	27
- Mobbing – patologie: literatura w BP CEN	29
- Artykuł, który warto...! Janina WĘGRZECKA-GILUŃ, <i>ABC zachowań ryzykownych</i> (...)	29
--> Oferta dla nauczycieli województwa...: Jak w szkole kształcić dobrego obywatela? Konkurs (..)	30
- Książka, którą warto...! Leszek PAWELSKI, Bogdan URBANEK, <i>Wokół edukacji samorządowej</i>	31
--> Rozwiązanie zadania logogryfu – krzyżówki	31
--> Życzenia na Boże Narodzenie	32

„Nauczycielska Edukacja” - Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Wydawca: Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie,

ul. Ruszczyca 16, fax. 34-767-15, tel. 34-767-10; **Redakcja - 34-767-26**. Internet: www.cen.edu.pl Poczta e-mail: jpss51@tlen.pl

Redakcja: Julian Piotr Sawiński (redaktor naczelny), Adam Paczkowski - zdjęcia, skład komputerowy - JPS

Współpraca: nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni CEN

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Zapraszamy do współpracy.

O UCZENIU ODPOWIEDZIALNOŚCI

Rozmowa z dr Aleksandrą Krasowską – psychologiem z Sopotu, autorką książek o wychowaniu, uczestniczką konferencji CEN pn. „Dziecko w sytuacji kryzysu rodziny”



dr Aleksandra Krasowska (fot. A. Paczkowski)

1. Odpowiedzialność to dorosłe słowo. Ale od dzieci chyba też możemy jej oczekiwać?

Nawet powinniśmy... Ale trzeba jej uczyć, jak mnożenia czy ortografii. Kiedy łamie normy, musi wiedzieć, że postępuje źle.

2. I co wtedy? Ukarąć je?

Kara nie zawsze prowadzi do pozytywnych efektów. Owszem, system bezpośredniej kary czy nagrody, który w psychologii nazywa się warunkowaniem instrumentalnym, działa skutecznie w stosunku do zwierząt. Człowiek ma osobowość, wolność wyboru. Ukarane dziecko samo wybiera reakcję na karę. Albo przemyśli postępowanie, przyzna rację rodzicowi i skoryguje zachowanie, albo uzna, że rodzic jest niesprawiedliwy. Kara ma sens, kiedy prowadzi do dobra, czyli czegoś dziecko uczy, doprowadza do naprawienia szkody, którą komuś wyrządziło.

3. Jak konkretnie uczyć odpowiedzialności?

Proponuję drogę od destrukcji do zadośćuczynienia. Na początku tej drogi jest sytuacja, gdy dziecko robi źle. Dorosły musi przerwać ten łańcuch destrukcji, uświadomić dziecku, że postępuje niewłaściwie, wywołać w nim wewnętrzną refleksję, nawet poczucie winy. Ważne jest pokazanie dziecku złych skutków jego zachowania i to nie tylko tych materialnych, ale także emocjonalnych, np. utraty zaufania otoczenia, zranienia kogoś, narażenia innych na przykrości. Warto też pokazać nasze pozytywne oczekiwania: chcę, żebyś był dobrym, uczciwym człowiekiem. A na końcu – odnowić kredyt zaufania.

O UCZENIU ODPOWIEDZIALNOŚCI

Rozmowa z dr Aleksandrą Krasowską – psychologiem z Sopotu, autorką książek... – cd.

4. Jak rozmawiać z dzieckiem na tak trudne tematy? Często nerwy biorą górę, mówimy coś w złości.

Dlatego należy powstrzymać złe emocje, czasem wystarczy chwila przerwy, kilka głębszych oddechów. Nie mówmy w gniewie do dziecka: ty złodzieju, ty gówniarzu, ty głupku. To nie doprowadzi do niczego dobrego.

5. Słowem żadnych emocji wobec własnego dziecka, które zrobiło coś złego?

Owszem, powinniśmy wyrażać swoje emocje, jednak tak, by nie ranić dziecka. Możemy pokazać mu, że mamy tego dość, że jego złe postępowanie nas boli, a nasz gniew jest słuszny.



dr Aleksandra Krasowska podczas wykładu na konferencji w CEN (fot. A. Paczkowski)

6. Rodzice często są zapracowani, nie mają czasu na długie rozmowy z dziećmi. Czasem wolą udawać, że nic nie widzą i wtedy „nie mają” problemu.

Jeśli dorosły milczy, dziecko może odebrać to w ten sposób, że osoba ta się go boi, albo akceptuje takie zachowania. Wobec tego dziecko może pozwolić sobie na więcej. Nadmierne karanie natomiast odbiera dziecku poczucie odpowiedzialności i koncentruje jego gniew na „wrednych dorosłych”, którzy go prześladowają. Zatem ani karanie, ani nadmierna pobłażliwość niczego nie załatwią.

7. Od czego zacząć uczenie odpowiedzialności?

Od zadania sobie pytania, na kogo chcemy wychować swoje dziecko?

8. To oczywiste, każdy rodzic odpowie: na porządnego człowieka.

Jeśli tak, to nie pozostaje nam nic innego, jak inwestować w przyszłość dziecka, nie tylko opłacając mu kursy językowe czy zajęcia dodatkowe, ale także ucząc je od najmłodszych lat odpowiedzialności. Tylko wtedy nasze dziecko, gdy dorośnie, będzie w stanie wziąć odpowiedzialność nie tylko za siebie, ale i za swoje dziecko (1).

1.KONIECZNA A., *Dziecko odpowiedzialne. Rozmowa z psycholog Aleksandrą Krasowską z Sopotu, autorką książek o wychowaniu dzieci, która wzięła udział w zajęciach z nauczycielami w Koszalinie i w konferencji zorganizowanej przez Centrum Edukacji Nauczycieli. „Głos Koszaliński” 2010 nr 224.*

Z notatnika refleksyjnego nauczyciela. „By więcej zaoferować swym uczniom i ich rodzicom”

Niewątpliwie, intencją każdego rodzica i nauczyciela jest wychowanie dziecka na dobrego człowieka. Jak wychowywać ucznia w szkole i dziecko w domu w czasach zwanych epoką kryzysu rodziny lub w okresie przejściowych bądź długotrwałych problemów rodziny? Na to pytanie i wiele innych odpowiadali wykładowcy oraz uczestnicy dwudniowej konferencji pt. **„Dziecko w sytuacji kryzysu rodziny”** zorganizowanej z inicjatywy Pracowni Humanistycznej 17-18 września 2010 r. w siedzibie CEN w Koszalinie. Konferencję otworzył **dyrektor Stefan Turowski**. Powitał zaproszonych gości i uczestników. Przedstawił znaczenie problematyki wychowania. W spotkaniu wzięło udział wielu pedagogów szkół i placówek oświatowych oraz nauczycieli różnej specjalności przedmiotowej. Sala wykładowa naszego ośrodka z trudem mieściła zainteresowanych słuchaczy.

Tyle samo miłości, ile wymagań

Zgodnie z programem konferencji pierwszy wykład ***Jak wychowywać dzieci do odpowiedzialności*** poprowadziła **dr Aleksandra Karasowska**, znana i doświadczona psycholog, licencjonowany trener PTP, wykładowca Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie; autorka książek o problemach młodzieży oraz różnych aspektach wychowania. W swoim wystąpieniu niezwykle sugestywnie przedstawiła ogólne tezy związane z wychowywaniem dzieci. Przekonywała, że dorośli zawsze powinien znaleźć w sobie dość siły i dojrzałości, by sprawować pieczę nad dziećmi czy uczniami i w pierwszej kolejności to on w żadnej chwili nie może rezygnować

ze swojego prawa i obowiązku bycia odpowiedzialnym wychowawcą dziecka.

Podkreślała, że wychowanie dziecka do odpowiedzialności jest procesem długotrwałym, a odpowiedzialność nie stanowi cechy wrodzonej, lecz trzeba ją MĄDRZE kształtować i rozwijać, szanując prawa dzieci do akceptowania ich uczuć, potrzeb, także aspiracji. Utwierdzała słuchaczy w przekonaniu, że różne emocje, jakich doświadcza dorośli, wychowując dzieci – radość i złość, satysfakcja oraz lęk, zaufanie lub rozczarowanie, duma czy też poczucie winy - to składowe procesy wychowania.



dr Aleksandra Karasowska podczas wykładu w CEN (fot. A.P.)

Rozwiązywanie trudnych problemów wychowawczych wymaga od rodziców i nauczycieli wielu skomplikowanych umiejętności: wspierania dziecka w rozwiązywaniu problemów, eksponowania dobrych zachowań, współdziałania z dzieckiem, stawiania oraz egzekwowania wymagań, budowania granic chroniących przed złem, a także **skutecznego komunikowania się**, umiejętności konstruktywnego rozwiązywania problemu, a przede wszystkim – zgody na stopniowe usamodzielnianie się dziecka i rozumienia, że próby dzieci i nastolatków „siłowania się” z dorosłymi, eksperymentowania w poszukiwaniu swej tożsamości, są wyrazem naturalnych potrzeb dzieci dorastania do niezależności.

Z notatnika refleksyjnego nauczyciela. „By więcej zaoferować swym uczniom i ich rodzicom” – cd.

Model wychowania dzieci do odpowiedzialności, jaki zaprezentowała słuchaczom, opiera się na zasadzie „podejścia skoncentrowanego na rozwiązywaniu problemu” i znajduje zastosowanie w innych skutecznych koncepcjach wychowania. U jego podstaw stoi jednoznacznie sformułowany cel wychowania – kształcenie umiejętności dziecka odróżniania dobra od zła, **czyli rozwijania zdolności moralnego rozumowania** osiąganego poprzez wdrażanie dziecka do odpowiedzialności za własne czyny i ponoszenie konsekwencji łamania norm społecznych (oczywiście, stosownie do etapu rozwoju dziecka i stopnia samodzielności). Szczególnie ważną rolę w procesie wychowania przypisuje się tworzeniu przez dorosłych dziecku możliwości naprawienia błędów i zadośćuczynienia wyrządzonym krzywdom w wyniku własnych przemyśleń, poczucia godności i potrzeby sumienia. Jednak rodzic i nauczyciel powinni młodym ludziom pomóc zrozumieć, że nie każdą krzywdę można naprawić i dlatego należy wystrzegać się zła i iść przez życie dobrą drogą. Nie znajduje uzasadnienia dla stosowania kary jako bodźca ułatwiającego sterowanie zachowaniem dziecka. Karcenie młodego człowieka nie sprzyja kształtowaniu osobowości, utrudnia zainicjowanie samodzielnej analizy norm, ocenę złego postępowania, nie tworzy dobrej aury do doświadczenia wstydu czy poczucia winy. Odwodzenie dorosłych od stosowania kary nie jest jednoznaczne z namawianiem ich do pobłażliwości, którą kojarzyć należy z jednoznacznym przyzwoleniem na zło, emocjonalnym i moralnym zaniedbaniem dziecka.



Nauczyciele uczestnicy konferencji CEN pn. „Dziecko w sytuacji kryzysu rodziny” (fot. A. Paczkowski)

Alternatywnym sposobem działania dorosłych jest **wspierania dziecka w procesie przemian** w atmosferze szacunku, wolności i miłości, a w razie potrzeby podejmowanie mądrej interwencji wychowawczej w celu ochrony przed destrukcyjnym działaniem. Efektem współdziałania dorosłych z dziećmi powinno być **wzbudzenie refleksji, pragnienie naprawy zła**, ugruntowanie poczucia godności dzięki rehabilitacji i odzyskaniu kapitału zaufania. Co zrobić, jeżeli dziecko nie deklaruje poprawy? Co zrobić z dzieckiem, któremu nie zależy na zaufaniu? Jakie błędy popełniają dorośli? Czym różni się interwencja od kary? Na te pytania uczestnicy szkolenia szukali wspólnie odpowiedzi na zajęciach warsztatowych prowadzonych przez Aleksandrę Karasowską następnego dnia. Czytelników tego materiału odsyłam do zamieszczonej prezentacji, publikacji książkowych, artykułów na łamach prasy oraz publikacji dostępnych w Internecie.

Z notatnika refleksyjnego nauczyciela. „By więcej zaoferować swym uczniom i ich rodzicom” – cd.

Niewątpliwie nauczyciele uczestniczący w konferencji będą skuteczniej wspierać rodziców, wzmacniać ich w roli wychowawców, bowiem to rodzice mają największe prawo do sprawowania pieczy nad dziećmi, a one zawsze żyją nadzieją, że są kochane i nie jest im obojętne, kto je wychowuje.

Przede wszystkim bądź przy dziecku!

Jak jednak postępować z dziećmi, które nie mogą liczyć na któregoś z rodziców? „**Jaki wpływ na funkcjonowanie dzieci w szkole ma rozwód rodziców?**” Zagadnienie to z wielkim zapałem przedstawiła w swoim wykładzie **Danuta Okuniewska-Jurgielewicz**, pedagog, doświadczony specjalista, biegły sądowy i mediator sądowy w sprawach rodziny, od wielu lat realizator i zachodniopomorski koordynator programu „Szkola dla Rodziców i Wychowawców”. Rozwód stanowi traumatyczne przeżycie dla rodzica, tym bardziej dla dziecka. Podejmowanie z nim współpracy w okolicznościach rozvodu rodziców wymaga taktu pedagogicznego i wielkiej subtelności. Rozstanie z rodzicem przynosi nie tylko zmianę relacji dziecka z rodzicem, nie tylko wpływa na rozluźnienie więzi rodzinnych, lecz często wymusza jego udział w konflikcie rodziców w różnych rolach, konieczność budowania nowych związków w rodzinie, obniża poziom zaufania dziecka do rodziców i dorosłych, implikuje przeżywanie przez nie wielu negatywnych emocji. Boryka się z poczuciem odrzucenia i poczuciem winy. Żyje w wielkiej niepewności jutra i bezradności.



Danuta Okuniewska-Jurgielewicz (fot. A. Paczkowski)

Różnie dzieci reagują na nową sytuację rodzinną – jedne cierpią w samotności i skrytości ducha, inne zaburzeniami zachowania, popadają w depresję, dopuszczają się przestępstw. Co mogą zrobić rodzice, by ułatwić dziecku przystosowanie się do sytuacji rozpadu rodziny? Jak mogą pomóc? Jest wiele możliwości pomocy dziecku, jednak **najważniejsze jest to, by rodzic był z dzieckiem**, a nauczyciele uszanowali jego rozterki, wykazali zrozumienie dla trudnych emocji oraz podejmowali mądre decyzje. Wieloma cennymi uwagami i doświadczeniami podzieliła się prowadząca wykład ze słuchaczami. Więcej szczegółów, praktycznych wskazówek i informacji zawiera prezentacja załączona do sprawozdania.

Gdy różni nas język, kultura i tradycja

Funkcjonowanie w szkole dzieci wywodzących się z mniejszości narodowych na przykładzie dzieci romskich niezwykle interesująco zaprezentowała **Danuta Fic**, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sławoborzu. Te słabiej znane słuchaczom zagadnienia zostały przyjęte z wielkim zainteresowaniem. Ogólna wiedza na temat historii, kultury i tradycji Romów, ich religii, języka, struktur społecznych, form ich dyskryminowania na przestrzeni stuleci oraz sytuacji Romów w Polsce, obowiązujących w kraju norm prawnych ułatwi nauczycielom zrozumienie funkcjonowania dzieci tej mniejszości narodowej w szkole i w środowisku.

Z notatnika refleksyjnego nauczyciela. „By więcej zaoferować swym uczniom i ich rodzicom” – cd.

Drugiego dnia konferencji, o czym wspominałam już wyżej, nauczyciele wzięli udział w zajęciach warsztatowych prowadzonych przez **dr Aleksandrę Krasowską**. Rozważając trudne sytuacje wychowawcze dzielili się doświadczeniem w zakresie „**Wychowania do odpowiedzialności**”.

Kolejną grupę warsztatową poprowadziła **Bożena Pantoł**, dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Koszalinie. Zaproponowała nauczycielom trening umiejętności wychowawczych pt. „**Jak sobie radzić z trudnymi zachowaniami uczniów?**” - w myśl hasła:

Nauczycielu, nie daj się wciągnąć na ring!

Uczestnicy zajęć doskonalili umiejętności diagnozowania przyczyn trudnych zachowań dzieci i młodzieży, dostosowania reakcji nauczyciela do czynników leżących u podłoża zachowania wychowanka, reakcji gwarantującej trwałą zmianę postawy ucznia i konstruktywną konfrontację z prowokacyjnym zachowaniem ucznia. Poszukiwali sposobów utrzymania dystansu emocjonalnego wobec prowokatora i kształtowania umiejętności społecznych uczniów. Pogłębiali wiedzę na temat różnych sposobów reakcji wobec powtarzających się ryzykownych zachowań podopiecznych – od interwencji profilaktycznej do stosowania procedur reagowania w sytuacjach szczególnych zagrożeń. Te praktyczne ćwiczenia służyły poszerzaniu kompetencji wychowawczych nauczycieli i skuteczniejszej współpracy z uczniami.

Każdy konflikt można rozwiązać wspólnymi siłami w domu.

Na tym problemie skupili swą uwagę uczestnicy warsztatu pt. „**Ucieczki z domu**” prowadzonego przez **Teresę Ogniewską**, konsultanta ds. wychowania w CEN. Ponadto rozważali kwestie stosowania przez rodziców podstawowych zasad prowadzenia mediacji z dziećmi; rodzajów konfliktów stanowiących przyczyny ucieczek młodych ludzi z domu. O nich i o groźnych skutkach ucieczek, różnych instytucjach wspierających rodziców w poszukiwaniu zaginionych dzieci rozmawiali na zajęciach nauczyciele, dzieląc się swym doświadczeniem.

Depresja to choroba braku miłości

Nauczyciele, którzy zdecydowali się podjąć „**Problem depresji**” wzięli udział w zajęciach warsztatowych przygotowanych przez **Mariolę Rink-Przybylską**, konsultanta ds. edukacji humanistycznej CEN w Koszalinie (autorkę sprawozdania). Skupili swą uwagę na rodzajach depresji, czynnikach sprzyjających tej chorobie, w tym także z życia szkolnego ucznia oraz formach terapii. Najistotniejszym elementem zajęć było poddanie analizie przykładowych zachowań rodziców, nauczycieli i środowiska rówieśniczego wobec choroby jednego z uczniów i wypracowanie wzoru działania nauczyciela w sytuacji zagrożenia dziecka depresją oraz zachowaniami suicydalnymi. Depresja dzieci i młodzieży stanowi teraz istotny problem w pracy nauczycieli. To jedna z częstszych statystycznie jednostek chorobowych młodych ludzi.

Bogatą ofertę konferencji uzupełniły jeszcze materiały przygotowane dla jej uczestników i wystawki publikacji problemowych, tematyczne zestawienie bibliograficzne, wykaz koszalińskich i regionalnych instytucji, których działalność statutowa polega na wspieraniu rodziny, tematycznie związane z konferencją wybrane numery czasopisma „Remedium”, materiały informacyjne ilustrujące wykłady i zajęcia warsztatowe oraz inne materiały reklamowe.

Konferencje problemowe stały się tradycją naszego Centrum Edukacji Nauczycieli. Nauczyciele chętnie uczestniczą w zajęciach ze względu na możliwość korzystania z doświadczeń ludzi znanych i cenionych w oświacie, profesjonalną organizację imprezy szkoleniowej, wyjątkową aurę towarzyszącą spotkaniu.

Mariola Rink-Przybylska – nauczyciel konsultant CEN

Jak w szkole uczyć rozwiązywania trudnych problemów?

Słowo „problem” kojarzy się z trudną, kryzysową, a czasem beznadziejną i dramatyczną sytuacją. Ale przecież prawdą jest, że takich trudnych zadań nie brakuje w szkole i codziennym życiu. Może uczenie rozwiązywania problemów jest ważniejsze od przyswajania przedmiotowej wiedzy? Zmaganie się z problemem jest interesującą stroną ludzkiego myślenia, emocji, słów i działań. Jak w szkole uczyć rozwiązywania problemów? (1)



Gdzie jest miejsce ludzkich myśli? (fot. www.edunews.pl)

Jak uczyć rozwiązywania problemów?

Problemowe uczenie się – nauczanie znane jest w dydaktyce od ponad 100 lat. Ciekawie i dość przystępnie napisał o nim prof. Wincenty Okoń (1978) w książce, w zasadzie do dziś aktualnej, pt. ***Nauczanie problemowe we współczesnej szkole***. Ostatnio zaś przed edukacją w pojawiło się sporo nowych spraw, wyzwań i problemów. Niektórzy wskazują, że trzeba odejść w edukacji od przedmiotowego myślenia na rzecz kształcenia umiejętności rozwiązywania problemów. Jak w szkole uczyć dostrzegania, podejmowania i rozwiązywania różnych problemów, które niesie tzw. nowoczesność życia i szkoły oraz powszechne wykorzystywanie zasobów Internetu? Oczywiście, pierwszym, który zмага się ze szkolnymi problemami jest nauczyciel i dyrektor szkoły. To ich warto najpierw przeszkolić w temacie rozwiązywanie problemów. Kogo i jak w szkole można (albo trzeba) uczyć rozwiązywania problemów?

Jak stawiać problemy i pytania?

Myśląc o rozwiązywaniu problemów i uczeniu innych umiejętności ich rozwiązywania nasuwają się bardzo liczne, różnorodne i często trudne, wieloskładnikowe pytania. Każde z nich może być przedmiotem szerszych rozważań.

- **Dlaczego w szkole ważniejsze od wiedzy jest uczenie rozwiązywania problemów?**
- **Jakie trudne problemy przeżywają uczniowie i nauczyciele w obecnej szkole?**
- **Jak pomóc uczniom i nauczycielom rozwiązywać szkolne problemy?** – i wiele innych.

Jak organizować problemowe uczenie się?

Istotą szkolnego nauczania jest organizowanie uczenia się uczących się. Oczywiście jest, że to organizowanie uczenia się uczniów w szkole wywołuje różnorodne trudności i problemy. Ważne jest, że ono kieruje się dziś wyraźnie w stronę dominacji kształcenia umiejętności, co samo w sobie jest dobre i pożądane, ale jest też swoistym problemem dla nauczycieli. Problemów, takich czy innych, nie brakuje ani w szkole, ani w codziennym życiu. Problemem podstawowym edukacji wydają się być dwa pytania: **dlaczego i jak uczyć rozwiązywania problemów** oraz jak pomóc uczniom i młodym nauczycielom oraz innym zainteresowanym rozwiązywać szkolne problemy?

ROZWIĄZYWANIE TRUDNYCH PROBLEMÓW

Jak w szkole uczyć rozwiązywania trudnych problemów? – cd.

--> Tutaj, zamiast tekstu o rozbudzeniu i rozwijaniu własnej kreatywności i gimnastykowaniu swojego mózgu – niespodzianka: logogryf - krzyżówka

--> **Zadanie:** Czym jest i jakie znaczenie w dydaktyce ma problemowe uczenie się oraz nauczycielski racjonalizm? Proszę przemyśleć znaczenie tego pojęcia i podjąć się ułożenia prostej krzyżówki z podanym hasłem. Poszukać wyrazy 5-literowe dotyczące edukacji. Polecenia mogą być wpisane pionowo.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
R	A	C	J	O	N	A	L	I	Z	M	<-?

Miejsce na wpisanie poleceń	
1/	6/
2/	7/
3/	8/
4/	9/
5/	10/
	11/

Jak organizować problemowe uczenie się?

Istotą szkolnego nauczania jest organizowanie uczenia się uczących się. Oczywiście jest, że to organizowanie uczenia się uczniów w szkole wywołuje różnorodne trudności i problemy. Ważne jest, że ono kieruje się dziś wyraźnie w stronę dominacji kształcenia umiejętności, co samo w sobie jest dobre i pożądane, ale jest też swoistym problemem dla nauczycieli. Problemów, takich czy innych, nie brakuje ani w szkole, ani w codziennym życiu. Problemem podstawowym edukacji wydają się być dwa pytania: **dlaczego i jak uczyć rozwiązywania problemów?** – oraz, jak pomóc uczniom i młodym nauczycielom oraz innym zainteresowanym rozwiązywać szkolne problemy?

Jak pomóc w problemowym uczeniu się?

Właśnie, przecież sedno wychowawczych aspektów edukacji tkwi w udzielaniu pomocy i wsparcia w potrzebie. O tym, jak to zrobić? Jest to rozważane w artykule pt. **Jak pomóc rozwiązywać trudne problemy?** - upowszechnionym kilka lat temu w miesięczniku dla oświatowej kadry kierowniczej "Dyrektor Szkoły" (Sawiński 2007). Warto przeczytać!

Z obserwacji szkoły i codziennego życia, wiadomo, że trudności są różne, takie stosunkowo proste, ale i bardzo skomplikowane - na przykład:

- niewłaściwe zachowanie uczniów w szkole, brak motywacji do uczenia się i szkolnej pracy;
- utrata autorytetu przez niektórych (może przez wielu?) nauczycieli;
- osiąganie słabych wyników nauczania;
- niewłaściwe reagowanie nauczycieli na zachowania czy prowokacje uczniów;
- niska motywacja nauczycieli do stosowania zasad i strategii nowej dydaktyki na miarę epoki cyfrowej, do poszukiwania wspólnie z uczniem dobrych rozwiązań ich problemów – itp.

Jak w szkole uczyć rozwiązywania trudnych problemów? – cd.

Jakie jest miejsce rozwiązywania problemów w podstawie programowej?

W obowiązującej obecnie podstawie programowej na początku są ustalone kluczowe kompetencje ucznia. Wśród 8 kluczowych kompetencji jest **rozwiazywanie problemów**. Szczególnie pożądana jest dziś **kreatywność, czyli zdolność do twórczego myślenia i działania**. Jest ona w Podstawie programowej opisana jako pierwsza. Rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów i kreatywności oraz rozumowania i argumentowania, czyli racjonalnego myślenia, mocno się ze sobą łączą. Mają one być rozwijane na wszystkich przedmiotach nauczania i na wszystkich etapach kształcenia. Do opierania szkolnych programów na kluczowych kompetencjach szkoły i nauczyciele już przywykli. Pewnie gorzej jest z realizacją zadań, które służą osiągnięciu wysokiej jakości ww. kompetencji.



Nauczyciele podczas konferencji „Matematyka dla każdego” zorganizowanej przez CEN we wrześniu 2010 r. (fot. A. Paczkowski)

Dlaczego potrzebna jest wiedza o rozwiązywaniu problemów?

W szkole epoki cyfrowej XXI wieku przecież ważniejsze od przedmiotowej, szczegółowej wiedzy (tak łatwo dziś dostępnej w zasobach Internetu) jest wiedza o strategiach samego uczenia się i właśnie umiejętność rozwiązywania problemów. Czy jest potrzeba uzasadniania tego? W szkole nie ma co się buntować na reformy i zmiany, bo one są koniecznością epoki cyfrowej. Argumentacja tego problemu jest np. ujawniona w artykule pt. **Zmiany, zmiany... i dobrze, bo szkołę trzeba zmienić!** (Sawiński 2008) – także upowszechnionym w „Dyrektorze Szkoły” (nr 6/2008). Polecam, bo warto zajrzeć i przeczytać!

Jakie są oczekiwania na pomoc w rozwiązaniu problemu?

Ale zmiany, wdrażane w życiu czy szkole, to także problemy, realne, trudne, systemowe itp. Tak naprawdę, to przecież edukacja, tak szkolna, jak i nauczycielska (doskonalenie zawodowe, doradztwo metodyczne, samokształcenie) - boryka się z wieloma trudnymi problemami. Rzecz w tym, że pojawiają się coraz to nowe wyzwania i kłopoty, bo przekształca się świat, kraj, rodzina i zmieniają się ludzie. Oczywiście więc jest, że w związku z tym pojawiają się nowe oczekiwania rodziców, nauczycieli, dyrektorów szkół itd. **Jakie są te ich nowe oczekiwania i jak je spełnić?** Warto je poznać myśląc o udzielaniu pomocy w rozwiązywaniu problemów (Sawiński 2010).

1. OKOŃ W. *Nauczanie problemowe we współczesnej szkole*. Warszawa: WSiP, 1978.

2. SAWIŃSKI J. P., *Zmiany, zmiany... i dobrze, bo szkołę trzeba zmienić!* „Dyrektor Szkoły” 2008 nr 6, s. 17-21.

3. SAWIŃSKI J. P., *Jak pomóc rozwiązywać trudne problemy?* „Dyrektor Szkoły” 2007 nr 4, s. 38-40.

4. SAWIŃSKI J. P., *Jak w szkole uczyć rozwiązywania problemów?* „Edunews.pl” – z 18.10.2010.

DLACZEGO SZKOŁA POTRZEBUJE MEDIACJI?

Konferencja o mediacjach

22 października jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Mediacji. Z tej okazji Ministerstwo Sprawiedliwości, Rzecznik Praw Dziecka i Społeczna Rada ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości zorganizowali konferencję **Mediacja - nowa droga rozwiązywania konfliktów**.

Organizatorzy konferencji wskazali w swoich wypowiedziach, że mediacje są w Polsce nadal mało popularne i niestety niedoceniane. Tymczasem procedura mediacyjna przyspiesza wydanie przez sąd ostatecznego orzeczenia w danej sprawie. Jest to wyjątkowo korzystne dla stron sporu, oczekujących przecież szybkich decyzji w sprawie rodzinnych problemów czy regulujących sposób jej funkcjonowania na wiele lat. Rozwiązane spory i konflikty mogą być **okazją do pozytywnych zmian w zachowaniu człowieka**, powstania nowych postaw, twórczego działania i rozwoju.

Programy upowszechniania mediacji rówieśniczych

Celem konferencji było m.in. próba ustalenia roli, jaką mediacje powinny spełniać w umacnianiu społeczeństwa obywatelskiego? Uczestnicy konferencji dyskutowali też o możliwości wykorzystania mediacji do rozwiązywania konfliktów rówieśniczych wśród dzieci i młodzieży. O programie mediacji rówieśniczych, jako metodzie radzenia sobie szkoły z problemami agresji, pisała w magazynie nauczyciela „Mentor” mediatorka i psycholog Aleksandra Skwara. W swoim artykule wskazała, że mediacje w szkole zwiększają poczucie bezpieczeństwa w społeczności szkolnej i poprawiają atmosferę w tym środowisku. Mediacje w naturalny sposób uczą prawidłowej komunikacji. Eliminują napięcie narastające podczas tłumienia czy eskalacji **konfliktów**. Pomagają rozwijać istniejące przyjaźnie - a nawet nawiązywać nowe, kiedy dotychczasowi oponenti poznają się z innej, lepszej strony. Dzięki mediacjom poprawiają się relacje i szkoła staje się bezpieczniejsza.

--> **O etapach wprowadzania mediacji w szkole i efektach pilotażowych programów można przeczytać w wydaniu startowym magazynu nauczyciela „Mentor”.**

Katarzyna Krzysztofiak – redaktorka naczelna Internetowego Serwisu Nauczyciela

ARTYKUŁ, KTÓRY WARTO PRZECZYTAĆ!

Dariusz CHĘTKOWSKI, Nagroda jako kara. „Głos Nauczycielski” 2010 nr 24, s. 2.

W artykule jest postawiona ciekawa teza, która warto przemyśleć. Oto jego fragment: „**Z nagrodą dyrektora jest jak z Nagrodą Nobla**. Najpierw pojawia się lista potencjalnych kandydatów. Ludzie typują, kto powinien otrzymać to zaszczytne wyróżnienie. Każdy ma swojego ulubieńca, którego pracę wyjątkowo ceni. Każdy też dobrze wie, kto zasługuje na różgę, a nie na nagrodę. Zawsze są też jakieś trendy, np. że na wyróżnienie mogą liczyć młodzi albo starsi pracownicy, ci, którzy uzyskali awans, albo ci, co współpracują z zagranicą, matematycy lub językowcy itd. (...). To wielka frajda wiedzieć, ale nie być całkowicie pewnym, kto jest na tej liście. A potem w Dniu Nauczyciela mamy spore zaskoczenie i niektórzy zaczynają w głębi serca zadawać pytanie, dlaczego nagrodę dostał on, a nie ja?

Brak nagrody to kara. Szczególnie w dniu naszego święta, gdy każdy nauczyciel spodziewa się wyróżnienia, ale dostają je przecież nieliczni. To duży stres siedzieć w auli i czekać, aż dyrekcja zaprosi wybrane osoby na środek sali i publicznie pogratuluje im sukcesów. A co ma zrobić ta reszta, która nie dostanie nic? Jak spojrzeć w oczy młodzieży, która właśnie dowiedziała się, że jesteśmy gorsi? Kultura nakazuje złożyć gratulacje szczęśliwcom, a o swoim bólu nie mówić ani słowa” (...). Artykuł warto przeczytać! (JPS).

KRZYSZTOF GIBUŁA – Najpopularniejszym Twórczym Nauczycielem

Czy szkoła może być ciekawa dla młodzieży?

Niedawno na portalu „Edunews.pl” można było przeczytać interesujący artykuł dr Jacka Strzemiecznego (2009) o tym, że: **Szkoła musi być ciekawsza**. Prawda to stara, jak szkoła i świat, że uczy się chętnie tego, co jest ciekawe. Co jednak zrobić, aby szkolna edukacja była atrakcyjna dla uczniów? Jak zorganizować uczenie się, aby było ono nie tyle dla nas, ale dla uczniów ciekawe, atrakcyjne, fantastyczne? Odpowiedź jest dość prosta – organizować ciekawe lekcje oraz eksperymenty i badawcze obserwacje uczniów.



Krzysztof Gibuła wśród uczniów (fot.www:gk24)

Krzysztof Gibuła, nauczyciel Zespołu Szkół nr 2 w Koszalinie im. Stanisława Lema w Koszalinie został „Najpopularniejszym Twórczym Nauczycielem”. To już drugie w tym roku wyróżnienie dla tego nauczyciela. Decyzję o przyznaniu ww. tytułu podjęli w internetowym głosowaniu uczniowie – uczestnicy ogólnopolskiej kampanii społecznej „**Uczeń też człowiek. Twórczy indywidualista**”. Swego faworyta młodzież miała wybrać spośród dziesięciu najbardziej twórczych pedagogów, wyłonionych w trzyetapowym konkursie organizowanym przez Akademię Humanistyczno – Ekonomiczną w Łodzi pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Komitetu Ochrony Praw Dziecka i Rzecznika Praw Dziecka.

Kim jest Krzysztof Gibuła?

Krzysztof Gibuła jest nauczycielem języka polskiego i angielskiego. Uważa, że każdy ma prawo do własnego zdania, swoich przekonań, że należy **szanować swoją odrębność**, inność, indywidualność. Tą zasadą kieruje się w pracy z uczniami i stara się ją wpajać swoim wychowankom. W nauczaniu chętnie sięga po niestandardowe metody. Ma dobry kontakt z młodzieżą i chyba za to głównie cenią go i lubią.

Czy szkoła może ciekawie wspierać wychowanie?

Krzysztof Gibuła w czerwcu br. został „Wychowawcą Roku 2010” województwa zachodniopomorskiego w plebiscycie organizowanym m.in. przez redakcję „Głosu Koszalińskiego” w ramach ogólnopolskiej kampanii „Szkoła bez przemocy”. Na najlepszego wychowawcę wybrali go uczniowie (1). Serdeczne gratulacje od Redakcji „Nauczycielskiej Edukacji” (Red.).

-
1. STEC I., *Lekcje mogą być ciekawe*, „Głos Koszaliński” z 22.10 2010 – mutacja B, s. 4.
 2. STRZEMIECZNY J., *Szkoła musi być ciekawsza*, Edunews.pl – z 21.12.2009.

ROK 2010/2011 - Rokiem Odkrywania Talentów

Już we wrześniu w MEN zainaugurowano „Rok Odkrywania Talentów”. Uroczystość odbyła się w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Inicjatywa ta ma zwrócić uwagę na potrzeby edukacyjne uczniów zdolnych, o nieprzeciętnych zainteresowaniach, laureatów konkursów i olimpiad przedmiotowych, którzy wymagają indywidualnego traktowania i zainteresowania ze strony nauczycieli i rodziców. Zaprezentowano stronę internetową www.roktalentow.men.gov.pl. Na tym portalu powstanie ogólnopolska mapa pozaszkolnych miejsc odkrywania talentów, promującej instytucje i organizacje, które wspierają uzdolnienia dzieci i młodzieży. Umieszczenie na tej mapie będzie ściśle związane z przyznaniem tytułu „Miejsce Odkrywania Talentów” pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej. Ułatwi ona **wymianę dobrych praktyk** między wszystkimi wyróżnionymi tytułem, a przede wszystkim pomoże w dotarciu do nich potencjalnie zainteresowanym uczniom oraz ich nauczycielom i rodzicom.(1).

1. Źródło: MEN, 30.09.2010

Konkurs „Nauczyciel Roku 2010” - rozstrzygnięty

Poprzedni nr „NE” ukazał się kilka dni przed Dniem Edukacji Narodowej, więc z oczywistych względów nie zawierał informacji o konkursie „Nauczyciel Roku 2010”, bo dopiero dokładnie 14 października w Dniu Nauczyciela, na Zamku Królewskim w Warszawie podczas uroczystej gali ogłoszono wyniki konkursu Nauczyciel Roku. W tej edycji laureatem tytułu został **Marek Golka**, nauczyciel fizyki Gimnazjum nr 5 im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, nauczyciel wielu pokoleń licealistów oraz opiekun laureatów olimpiad przedmiotowych.

Wyróżnienia w konkursie przyznano **Anicie Geratowskiej**, nauczycielce Ogniska Pracy Pozaszkolnej - Zespołu "Przygoda" w Rybniku oraz **Mariuszowi Konowrockiemu** - pedagogowi Gimnazjum nr 4 im. Józefa Piłsudskiego w Otwocku. Przyznano także tytuły Przyjaciela Szkoły i Inicjatywy Edukacyjnej Roku, nagrodzeni zostali również Innowacyjni Nauczyciele oraz Innowacyjne Szkoły (Red.)

ARTYKUŁ, KTÓRY WARTO PRZECZYTAĆ!

Mariusz MALINOWSKI, Pierwsza odsłona cyklu Gra w klasy kreatywności – czyli, gdy możliwe staje się możliwe..., „Dyrektor Szkoły” 2010 nr 7, s. 50-52

Autor ww. artykułu na wstępie przedstawia pewną opowieść o kreatywności, którą najlepiej ilustrują dwa cytaty. Są to słowa słynnego filozofa francuskiego Rene Descartes’a *cogito ergo sum* (**Myślę, więc jestem**) i słowa specjalisty od pomysłowości Edwarda de Bono, który powiedział *ago ergo erigo* (**Działam, więc tworzę**). W drugiej części artykułu autor podpowiada, jak można poznać swoją kreatywność. Twierdzi, że niezbędne jest określenie podstawowych warunków powodujących, że możemy zacząć ćwiczyć naszą naturalną dyspozycję do kreatywności. Konieczne podstawowe umiejętności to: **koncentracja uwagi, ukierunkowanie uwagi i sterowanie uwagą**.

Ze względu na to, że kreatywność jest przeciwieństwem rutyny, a zatem i naturalnego przyzwyczajenia, które – jak głosi przysłowie – jest drugą naturą człowieka, należy pomyśleć o nowym „oprogramowaniu” dla naszej codziennej pracy umysłowej. Trzeba nastawić się na nowy styl myślenia, z premedytacją nakierowany na nowe możliwości. Nie mają to być jednak jakieś **przypadkowe zmyślenia** czy nieodpowiedzialne wymysły, ale poważna, przemyślana twórczość. Postępujemy wobec tego w zgodzie z pryncypialnym trybem odpowiedzialnej kreatywności wyrażającej się w ideogramie: 3 x pomyśl, zanim pomyślisz! Artykuł warto przeczytać! Szerzej o jego treści będzie następnym numerze „NE” (JPS).

O BADANIU JAKOŚCI SZKOLEŃ NAUCZYCIELI

- Od czego zależy jakość szkoleń nauczycieli?
- Jak diagnozować i mierzyć jakość szkolenia nauczycieli?

Redakcja „Dyrektora Szkoły” na prośbę dr hab. Jana Fazlagicia z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu zaprasza nauczycieli i dyrektorów do udziału w badaniu naukowym dotyczącym jakości szkoleń dla nauczycieli w Polsce. Temat wydaje się ważny ze względu na zależność jakości przygotowania nauczycieli do zawodu a jakości edukacji w Polsce. Badanie szuka odpowiedzi m. in. na następujące pytania: Czy szkolenia w oświacie służą poprawie jakości edukacji? Do jakiego stopnia ten cel jest realizowany? Czy instytucje organizujące szkolenia funkcjonują dobrze? Jeśli nie to, co można poprawić? Jak jakość szkoleń oceniają nauczyciele, urzędnicy, szkoleniowcy?

--> Ankiety były dostępne w Internecie do 31.10.2010 pod adresami przedstawionymi poniżej:

Grupa respondentów, do której adresowana jest ankieta / Adres internetowy, pod którym znajduje się ankieta:

A: Uczestnicy szkoleń (m.in. nauczyciele, dyrektorzy szkół, pracownicy administracji oświatowej)

<http://webankieta.pl/ankieta/w1hpw3v4ks80/p>

B: Wykładowcy – osoby prowadzące szkolenia, zarówno zatrudnione na stanowiskach dydaktycznych w ośrodkach doskonalenia nauczycieli, jak i wykładowcy związani umową o dzieło/zlecenie z instytucjami prowadzącymi szkolenia - <http://webankieta.pl/ankieta/w1hpwkqidhm8/p>

C: Przedstawiciele dyrekcji publicznych i niepublicznych ośrodków doskonalenia nauczycieli -

<http://webankieta.pl/ankieta/w1hpx66qtrha/p>

PS. Kontakt do Jana Fazlagicia - dr hab. Jan FAZLAGIĆ Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Aleja Niepodległości 10, 61-875 Poznań, Katedra Usług - tel. 061 854 37 96: jan.fazlagic@ue.poznan.pl

1.PIOTROWSKA-ALBIN E., *Jakość szkoleń nauczycieli*. [www.dyrektorszkoly](http://www.dyrektorszkoly.pl) – z 13.10.2010.

Z góry dziękuję. Elżbieta Piotrowska-Albin - Warszawa

ARTYKUŁ, KTÓRY WARTO PRZECZYTAĆ!

Dorota Ziółkowska-Maciaszek, *Konflikty szkoła – rodzice*. „Dyrektor Szkoły” 2010 nr 9.

Dorota Ziółkowska-Maciaszek w ww. artykule podejmuje bardzo trudny problem wychowania, tj. współpracę szkoły z rodzicami. Píše m.in., że konflikt strukturalny bywa bazą dla konfliktu relacji, wartości i interesów. W relację rodzice – szkoła istnieje wpisana **nierówność organizacyjna i psychologiczna**. Przewaga szkoły wynika z faktu, że jest organizacją, ma strukturę, lokal, nauczyciele są „u siebie”. Tymczasem struktury rodzicielskie są słabo zorganizowane, mają z reguły niską świadomość swojej roli, praw, możliwości wpływania na to, co dzieje się w szkole. Stanowią często zupełnie fasadowego partnera, który współpracuje ze szkołą jedynie w sprawach małej wagi.

Rodzice swoją aktywność pełnią na terenie szkoły niejako „gościnnie”. A norma „bycia gościem” powoduje konieczność dostosowania się i zależność. Poza tym istnieje wiele barier psychologicznych, które ograniczają gotowość do stawiania się partnerem szkoły. Najważniejsza z nich to **brak zaufania do szkoły** jako instytucji i do nauczycieli. Artykuł warto przeczytać i przemyśleć! (JPS)

Paneliści – na start! Jak zdobyliśmy trzecią „blachę”?

Uczestnictwo naszej szkoły w programie prowadzonym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, to całoroczne, a właściwie wieloletnie, działania nastawione na poprawę jakości pracy w całej placówce. Realizując program Klubu Szkół Uczących Się stosujemy się do następującej procedury. Wytyczamy sobie cel i badamy stan początkowy, aby określić, jak jest na początku. Następnie określamy dowody, po których będziemy mogli poznać, czy cel został osiągnięty oraz wyznaczamy kryteria sukcesu, czyli stan, którego osiągnięcia będzie dla nas satysfakcjonujące. Kolejnym krokiem jest zaplanowanie działań oraz ustalenie sposobów i terminów monitorowania.

Po zakończeniu etapu realizacji badamy stan końcowy, wyciągamy wnioski z monitoringu oraz samych badań. Ostatecznym etapem, kończącym całą procedurę, jest sformułowanie wniosków do realizacji w kolejnym roku szkolnym. W ten właśnie sposób pracujemy od 9 lat, czyli od momentu wstąpienia do Klubu Szkół Uczących Się. W ostatnim, trzyletnim cyklu pracowaliśmy nad 4 celami, z których dwa uznaliśmy za szczególnie ważne.



Uczniowie Gimnazjum nr 5 w Koszalinie podczas prezentacji dla uczestników panelu Klubu SUS (fot. Arch. ZS 13)

Pierwszym było skuteczne informowanie rodziców, zaś drugim - stosowanie elementów oceniania kształtującego. **Szkoła dba o informowanie rodziców o postępach ich dzieci w nauce i zachowaniu oraz własnej działalności** – tak brzmiał nasz pierwszy standard. Zależało nam na tym, aby rodzice byli dobrze poinformowani nie tylko o niepowodzeniach swoich dzieci, ale także o ich sukcesach oraz – szczegółowo – o działalności szkoły. Zdawaliśmy sobie sprawę, iż dobrze poinformowany rodzic lepiej i skuteczniej współpracuje ze szkołą oraz ma wiedzę o tym, jak pomóc swojemu dziecku? Dbłość o dobrą informację może pomóc w podniesieniu wyników nauczania, poziomu frekwencji i zadowolenia rodziców z naszej placówki. Podczas procedury badaliśmy następujące elementy:

Paneliści – na start! Jak zdobyliśmy trzecią „blachę”? – cd.

- a/ ilość informacji o działaniach prowadzonych przez placówkę,
- b/ ilość informacji o postępach ich dzieci w nauce i zachowaniu,
- c/ opinię rodziców na temat informacji przekazywanych przez szkołę,
- d/ liczbę form informowania rodziców o działaniach szkoły oraz postępach w nauce i zachowaniu ich dzieci.

Z działań, które podjęliśmy, największym uznaniem rodziców cieszył się **zeszyt kontaktowy** dla każdego ucznia oraz cotygodniowe, popołudniowe konsultacje z każdego przedmiotu. Rodzice byli także zadowoleni z funkcjonowania w gimnazjum oceny opisowej na półroczu oraz programu wspomagającego dla uczniów, którzy otrzymali na I semestr ocenę niedostateczną. Gdy zbadaliśmy stan końcowy, okazało się, że znacznie wzrosła liczba rodziców, którzy uważają, że są dobrze informowani o działaniach szkoły i postępach uczniów. Osiągnęliśmy zakładany cel, okazało się, że roczne działania przyniosły spodziewane efekty.



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Koszalinie podczas prezentacji dla uczestników panelu Klubu SUS (fot. Arch. ZS 13)

Drugim celem, jaki sobie wyznaczaliśmy, było **stosowanie i wzajemne wspieranie się w stosowaniu dwóch elementów oceniania kształtującego**. Zdecydowaliśmy się wprowadzić do praktyki szkolnej podawanie celów w języku ucznia oraz stosowanie nacobezu („na co będę zwracać uwagę”, czyli kryteria oceniania). Miało to przynieść korzyść naszym uczniom, gdyż dawało im do ręki sprawne narzędzie służące lepszej nauce. Wzmocnieniem tego procesu miała być dewiza „działania wspólnym frontem”, czyli uczestnictwo w działaniach wszystkich nauczycieli. Chcieliśmy rozbudzić w naszych wychowankach współodpowiedzialność za efekty kształcenia.

Paneliści – na start! Jak zdobyliśmy trzecią „blachę”? – cd.

Na początku wyznaczyliśmy następujące wskaźniki - dowody (określiliśmy, co nam pomoże w ocenieniu, czy cel został osiągnięty?):

1. Procent nauczycieli podających na każdej lekcji cele lekcji;
2. Procent nauczycieli podających na każdej lekcji nacobezu;
3. Opinia uczniów na temat celów lekcji;
4. Opinia uczniów dotycząca znajomości kryteriów oceniania do różnych aktywności;
5. Opinia nauczycieli o wspieraniu się w pracy z OK.

Do działań włączyliśmy wszystkich przedmiotowców, którzy każdą lekcję rozpoczynali od wymienionych wyżej elementów oceniania kształtującego. Nacobezu było podawane nie tylko do lekcji, ale także do prac klasowych, sprawdzianów oraz niektórych prac domowych. Aby podzielić się swoim doświadczeniem, kilkoro nauczycieli przeprowadziło **lekcje otwarte**, które mogły stanowić inspirację dla tych, którzy dopiero rozpoczynali swoją przygodę z ocenianiem kształtującym. Część naszej kadry brała udział w spotkaniach grupy „Pomocnych Przyjaciół”. Można było przedyskutować wiele zagadnień, np. „wzajemnie skonsultować nacobezu do lekcji czy zaproponować jego skuteczne wdrażanie (forma ustna czy pisemna, zapis do każdej lekcji czy do działu, itp.)”. Takie sformułowania pojawiły się w sprawozdaniu zespołu, który był liderem i kierował pracą całej szkoły. Byliśmy zadowoleni z tego, że wdrożyliśmy cele i nacobezu, gdyż te elementy – jak stwierdzili liderzy - „porządkują pracę na lekcji i uczniom i nauczycielom, poza tym wspomagają i ukierunkowują rodziców podczas pracy w domu, rozkładają **odpowiedzialność za uczenie się** między wszystkie podmioty.” Stan końcowy pokazał nam, że 87% uczniów rozumie cele lekcji, zaś 90% z nich zna kryteria oceniania. W „Raporcie z działań” znalazła się następująca opinia.

„Twórczo działająca w szkole grupa „Pomocnych Przyjaciół”, dzieląca się swoimi doświadczeniami z całym gronem oraz prowadzenie i obserwacja lekcji koleżeńskich powodują, że nauczyciele nie czują się osamotnieni w swoich zmaganiach we wdrażaniu wybranych elementów OK. Odczuwają wsparcie koleżanek i kolegów – tak twierdzi 70% badanych, zaś 50% jako podstawowe wsparcie wskazuje szkolenie, w tym także prezentacje grupy „Pomocnych Przyjaciół”. W najbliższym czasie zamierzamy wprowadzić, jako stały element lekcji, ocenę koleżeńską oraz samoocenę uczniów, aby w przyszłości dojść do najtrudniejszego, ale i najbardziej twórczego elementu oceniania kształtującego – informacji zwrotnej dla ucznia.

Podsumowaniem wszystkich naszych działań było spotkanie w gronie nauczycieli z kilku województw na tzw. panelu, który odbył się 21 maja 2010 roku w naszej placówce. Był to dzień, w którym prezentowaliśmy gościom z innych szkół nasze dokonania oraz omawialiśmy ich efekty w czasie dyskusji panelowej z udziałem przedstawicieli Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Koszalinie oraz Kuratorium Oświaty. Funkcje moderatora pełniła Laura Piotrowska, której zadaniem było zapoznanie wszystkich obecnych z programem wizyty i jej celami, zawiadywanie czasem, określanie tematów dyskusji. Na początku zamiast standardowej przechadzki po szkole pokazaliśmy panelistom **etiudy filmowe nakręcone przez naszych uczniów**.

Ważnym punktem spotkania były rozmowy gości z wszystkimi podmiotami szkoły. I tak, punktem wyjściowym rozmowy z uczniami było pytanie: „W jaki sposób elementy oceniania kształtującego (cele i nacobezu) pomagają im w lepszym przygotowaniu do lekcji?” Z nauczycielami rozmawiano o ich doświadczeniach w grupie Pomocnych Przyjaciół, o tym, czy rzeczywiście „razem łatwiej”? Natomiast rodzice udzielali informacji będących odpowiedzią na pytanie: „Czy dotychczasowy system informowania rodziców o postępach ich dzieci w nauce i zachowaniu oraz działalności szkoły zaspokaja ich oczekiwania?”

Paneliści – na start! Jak zdobyliśmy trzecią „blachę”? – cd.



Nauczyciele przedstawiciele Klubu SUS podczas panelu koleżeńkiego w ZS nr 13 w Koszalinie (fot. Arch. ZS 13)

Następnie paneliści udali się na lekcje pokazowe, aby zobaczyć, jak w praktyce wygląda w naszej szkole stosowanie elementów oceniania kształtującego. Wielką atrakcją okazał się występ naszych uczniów będący realizacją projektu „Turystyczna Europa”. Bardzo ważnym elementem spotkania była dyskusja panelowa, w której brali udział nasi goście z zaproszonych szkół z województwa zachodniopomorskiego, pomorskiego oraz wielkopolskiego. Dyskusja dotyczyła **efektywności oceniania kształtującego**. Czy rzeczywiście taki sposób nauczania pomaga uczniom w osiągnięciu wysokiego poziomu wiadomości i umiejętności? Czy jest przyjazny dla uczniów? Jak wpływa na atmosferę panującą w szkole? W jaki sposób zmienia warsztat pracy nauczyciela?

Goście oraz nauczyciele naszej szkoły starali się także odpowiedzieć na pytanie, co to znaczy dobrze i skutecznie informować rodziców? Jakiego sposobu się sprawdzili, a jakie nie? W jakim stopniu system informowania rodziców zaspokaja ich potrzeby i oczekiwania? Po dyskusji panelowej przyszła pora na ostatni element spotkania, mianowicie – przyznanie certyfikatu jakości popularnie zwanego „blachą”. Jest to już nasze trzecie tego typu „odznaczenie”. Jesteśmy też w czołówce szkół w Polsce, gdyż tylko dwie z nich (w Świętochłowicach i Warszawie) zdobyły zaszczytny tytuł Szkoły Uczącej Się.

Beata Korbak - nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum nr 5 w Koszalinie

Edukacja zdrowotna w nowej podstawie programowej kształcenia ogólnego

Uwagi o realizacji

Nowa podstawa kształcenia ogólnego wprowadziła kilka istotnych zmian w wychowaniu fizycznym na wszystkich etapach edukacyjnych. Szczególnie uwagę Państwa pragnę zwrócić na poszerzenie treści wychowania fizycznego o wymagania szczegółowe z edukacji zdrowotnej. Nowym rozwiązaniem jest ściśle powiązanie edukacji zdrowotnej z wychowaniem fizycznym.

Już w **pierwszym etapie** edukacyjnym wyodrębnia się obszar „wychowanie fizyczne i edukacja zdrowotna”. W **drugim etapie** wpłata się treści edukacji zdrowotnej w bloki tematyczne podstawy programowej. Cele kształcenia (wymagania ogólne) dla tego etapu określają znaczenie aktywności fizycznej dla zdrowia oraz akcentują zachowania prozdrowotne. Na **trzecim i czwartym etapie** edukacja zdrowotna jest jednym z bloków tematycznych zawierający szczegółowe treści w tym temacie, a cele kształcenia wyraźnie wskazują na związek zdrowia z aktywnością ruchową.

MEN w komentarzach i uwagach o realizacji nowej podstawy programowej podkreśla, iż wprowadzenie edukacji zdrowotnej jest nowym wyzwaniem dla nauczycieli wychowania fizycznego. Po odpowiednim doskonaleniu będą, oni bowiem najlepiej przygotowani do realizacji treści z tego zakresu. Wymagania z zakresu edukacji zdrowotnej na wszystkich etapach edukacyjnych uwzględniono w wielu przedmiotach. Stąd też rodzi się konieczność współpracy z innymi nauczycielami, przez co nauczyciel wychowania fizycznego jawi się w szkole jako koordynator edukacji zdrowotnej.

Przy realizacji edukacji zdrowotnej w ramach wychowania fizycznego należy wziąć pod uwagę kilka ważnych aspektów (1,2).

1. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół.

2. www.reformaprogramowa.men.gov.pl

Małgorzata Kulik - doradca metodyczny wychowania fizycznego

DLACZEGO ROŚNIE LICZBA DZIECI Z NADWAGĄ?

Od 2007 do 2009 r. lekarze z dziesięciu ośrodków przebadali 17,5 tys. dzieci w wieku 7-18 lat ze wszystkich naszych województw. Głównie po to, by ustalić normy ciśnienia tętniczego dla dzieci i młodzieży. Przy okazji badano także wzrost, masę ciała, obwód talii i bioder oraz ilość tkanki tłuszczowej.

Niepokojąca jest coraz większa liczba osób, które mają kłopoty z nadwagą. Dziś odsetek chłopców z nadwagą lub otyłością wynosi w Polsce 18 %, wśród dziewcząt - 14 %. W USA czy Niemczech te wskaźniki są dwa razy wyższe. - Jeśli nie upowszechni się u nas świadomość, jak groźna może być nadwaga czy otyłość dla zdrowia i w wielu rodzinach nie zmieni się tryb życia, wystarczy nam dekada, by dogonić te kraje - ostrzega doc. Mieczysław Litwin, kierownik Zakładu Zdrowia Publicznego w CZD. Badanie w ramach programu OLAF pokazało też, jakie są czynniki ryzyka wystąpienia otyłości lub nadwagi (1). Jak więc zapobiegać nadwadze i otyłości u dzieci i młodzieży? (JPS)

1. Źródło: *Rośnie liczba dzieci z nadwagą*, Gazeta Wyborcza, 1.06.2010 r.

ŻYJ AKTYWNIE CAŁY ROK

Okres przedszkolny jest ważnym okresem do świadomego i efektywnego działania na rzecz zdrowia. Już od najmłodszych lat uczymy dzieci, jak mają dbać o zdrowie, rozwijamy ich świadomość, uczymy odpowiednich nawyków higienicznych. Dziecko, które w tym okresie zdobędzie podstawy zachowań prozdrowotnych, będzie umiało z nich korzystać przez całe późniejsze życie w myśl powiedzenia: „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”.

Dla zdrowia przedszkolaka i prawidłowego rozwoju psychoruchowego ważne jest zaspokojenie potrzeby ruchu, a można to osiągnąć stosując różnorodne metody i formy połączone z aktywnością kierowaną, inspirowaną czy spontanicznym przeżywaniem i co ważne z działaniem. Dzięki temu wiedza zdobyta tą drogą będzie zrozumiała i trwała. Stąd pomysł na przedsięwzięcie, które miało promować zdrowie w trzech aspektach.

Pierwszy – to zdrowe odżywianie i higieniczny tryb życia w myśl powiedzenia „**W zdrowym ciele – zdrowych duch**”, ukazujące zależności pomiędzy odżywianiem a zdrowiem.

Drugi aspekt przedsięwzięcia to ruch, jako forma wpływająca na zdrowie całego ciała, bo „Ruch jest zdrowy i dla ciała i dla głowy”. I ostatni aspekt przedsięwzięcia to ruch, jako dyscyplina sportowa, bo „**Sport to zdrowie**”. W każdej części przedsięwzięcia najważniejszy jest ruch w każdej postaci, który daje mnóstwo radości, poczucie spełnienia i piękne, zdrowe ciało. Uczy też wytrwałości w dążeniu do celu, pokonywania własnej słabości i wiary we własne możliwości. To także zdrowa rywalizacja i współpraca w zespole. Dlatego do udziału w przedsięwzięciu zostały zaproszone najpierw starsze grupy, a potem stopniowo dołączyły też grupy młodsze wraz z swoimi zaangażowanymi wychowawcami.

Pierwsze spotkanie w ramach przedsięwzięcia „Żyj aktywnie cały rok” pod hasłem - „W zdrowym ciele – zdrowy duch” przebiegało w formie quizu między dziećmi z grup starszych (III, V i VI) i odbyło się 27.11.2009 r. Głównym założeniem tego spotkania było zwrócenie uwagi dzieci na zasady związane z prawidłowym odżywianiem, czyli poznaniem produktów spożywczych wpływających na utrzymaniu organizmu w stanie zdrowia - określone w „Piramidzie zdrowia”. Ważnym celem była też **rywalizacja międzygrupowa na zasadach fair play**. Dekoracja sali o tematyce jesiennej, umieszczenie przeróżnych okazów z warzyw i owoców, piramida – trójkąta żywienia, czy odpowiednio ubrane drużyny pozwoliły na stworzenie zaciekawienia i motywacji do rywalizacji. W części wprowadzającej kapitanowie zespołów mieli za zadanie stworzenie piramidy zdrowego odżywiania, „Trójkąta zdrowia” przy współudziale wszystkich uczestników. Po części wprowadzającej drużyny przystąpiły do konkurencji, które polegały na; konstruowaniu „Maszyny zdrowia”, rozwiązywaniu zagadek smakowych, dotykowych, słuchowych, wyciskaniu soku z cytryny oraz odpowiedzi na pytania – „Prawda czy fałsz.” Układanie puzzli pozwoliło na przybliżenie haseł typu; „Zdrowy jak.....” (koń, ryba, byk). Na zakończenie zadanie dodatkowe otrzymały również panie, które mogły powiększyć punktację swojej drużyny poprzez obieranie jabłka. Podsumowanie, podliczenie punktów, wręczenie dyplomów za uczestnictwo w konkursie i taniec przy piosence „Witaminki” zakończyło spotkanie.



ŻYJ AKTYWNIENIE CAŁY ROK - cd

Kolejne spotkanie poświęcone było ruchowi, jako formie wpływającej na zdrowie całego organizmu w myśli hasła; „Ruch jest zdrowy i dla ciała i dla głowy” i odbyło się 5.03.2010 r. Uczestnicy – to dzieci z grup starszych. Po przypomnieniu sposobów dbania o zdrowie i zapobieganie chorobom (prawidłowe odżywianie, dbanie o higienę własnego ciała, ruch na świeżym powietrzu, hartowanie), dzieci miały wykazać się zręcznością w zakresie ubierania się.



Następne zadania to przygotowanie organizmu do wysiłku sportowego poprzez gimnastykę przy piosence „Głowa, ramiona, ...”, oraz ćwiczenia wstępne z Kinezylogii Edukacyjnej. Celem nadrzędnym spotkania było; rozumienie pozytywnego znaczenia aktywnego wypoczynku, podejmowanie działań o charakterze ruchowym, współdziałania w grupie podczas różnorodnej aktywności ruchowej z przestrzeganiem, zasady fair play. Po rozgrzewce dzieci przystąpiły do spartakiady międzygrupowej w formie zabawy. Przewidziane konkurencje to; skoki w workach, podawanie piłki górną, rzuty woreczkiem do celu itp. Każda konkurencja miała dodatkowo pytanie - premię pogłębiające wiedzę z różnych dyscyplin sportowych czy form spędzania czasu wolnego. Kolejne etapy to ćwiczenia w formie aerobiku i tańca, jako formy wypoczynku czynnego, która doskonale gimnastykuje nasze ciało, relaksuje i co najważniejsze można ją wykonywać w sali niezależnie od panującej na dworze pogody. Na zakończenie po podliczeniu punktów dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy.



ŻYJ AKTYWNIEM CAŁY ROK – cd.

Trzecim i ostatnim z tego cyklu spotkaniem były międzygrupowe zawody sportowe pod hasłem; „Sport to zdrowie” z udziałem wszystkich grup wiekowych. Zawody przebiegały na dwóch poziomach; dzieci starsze i młodsze, stąd zaproszenie do współudziału wszystkich nauczycieli i koleżankę Barbarę Wysypką, jako współprowadzącą zawody w grupie dzieci młodszych. Zawody odbyły się 27 maja i głównym założeniem zawodów była zdrowa rywalizacja na zasadach fair play, umiejętność bycia partnerem w zabawie, umiejętność ćwiczenia z przyrządem i współdziałanie w grupie podczas aktywności ruchowej. Zawody rozpoczęła zabawa rozgrzewająca w formie gimnastyki oraz zapoznanie uczestników z zasadami i punktacją zawodów.

Zadania drużynowe to; „Wyścigi rzędów” „Zanieś-przynieś piłkę”, „Słalom”, „Wyścig z woreczkiem”, „Skoki kangura” czy „Przeciąganie liny”, które przebiegało w dwóch etapach. Cztery drużyny walczyły ze sobą o I miejsce na zasadach eliminacji. Wygrał ten zespół, któremu udało się przeciągnąć przeciwnika za wyznaczoną linię. Ostatnią konkurencją zawodów przeznaczoną dla wychowawców grup były rzuty do „Kręgli”, jako szansa zdobycia dla swoich drużyn dodatkowych punktów. Po podliczeniu punktów i ogłoszeniu wyników zwycięskie drużyny otrzymały dyplomy i atrakcyjne nagrody wręczone przez dyrektorkę przedszkola.



Zdjęcia z imprezy „Żyj aktywnie przez cały rok (fot. Arch P-10)

Przedsięwzięcie „Żyj aktywnie cały rok”, to nic innego jak stwarzanie dzieciom warunków do spontanicznej i zorganizowanej aktywności ruchowej, a przy okazji wpływanie na tworzenie odpowiednich postaw wobec zdrowia i kształtowanie określonych nawyków i przyzwyczajzeń. Uprawianie sportu daje dzieciom mnóstwo radości i lepsze samopoczucie, na co dzień, zdrowe ciało, a dziecko zdrowe to szczęśliwe.

Grażyna Kozłowska - Przedszkole Miejskie nr 10 w Kołobrzegu

O Wszystkich Świętych, Halloween i nie tylko - Konspekt zajęć świetlicowych

Konspekt dotyczy zajęć świetlicowych w szkole podstawowej. Traktuje o obchodach święta Wszystkich Świętych, Halloween i innych świąt zmarłych, czyli o tym, jak się czci pamięć o zmarłych w różnych krajach?

Cel ogólny

- Poznanie polskich i innych tradycji oraz zwyczajów związanych z obchodzeniem dnia Wszystkich Świętych oraz innych świąt poświęconych zmarłym.

Cele szczegółowe – uczeń potrafi:

- Przedstawić polskie tradycje związane z dniem Wszystkich Świętych;
- Wymienia inne zwyczaje związane z czczeniem pamięci o zmarłych;
- Aktywnie pracować w grupie;
- Samodzielnie pracować z tekstem oraz wypowiadać się na forum grupy;

Metody i formy pracy: pogadanka, praca z tekstem, praca w grupach, prace plastyczne;

Materiały pomocnicze: kartoniki do podziału na grupy; karty pracy- ćwiczenie 1; teksty dotyczące tradycji czczenia pamięci o zmarłych w wybranych krajach- ćwiczenie 2; kolorowanki; klej, kartki, kredki; pastele; mazaki; itp.



Dzieci szkolnej świetlicy w SP w Bobolicach (fot. Arch. SP)

Przebieg zajęć

- Na początku uczniowie dzielą się na grupy: każdy losuje kartonik z ilustracją. Osoby, które posiadają takie same kartoniki tworzą grupę;
- Nauczyciel pyta uczniów, w jaki sposób w ich rodzinach czci się pamięć o zmarłych? Następnie opowiada o obecnych i dawnych polskich tradycjach i zwyczajach obchodzenia dnia Wszystkich Świętych;
- Każda grupa otrzymuje kartę pracy (ćw. 1): tekst z lukami, zestaw pociętych wyrazów oraz klej. Zadaniem uczniów jest przeczytać podany tekst dotyczący polskich tradycji i zwyczajów związanych z dniem Wszystkich Świętych oraz uzupełnić zdania wybranymi wyrazami. Po zakończeniu każdy uczeń kolejno odczytuje po jednym zdaniu;
- Nauczyciel wyjaśnia, że na całym świecie czci się pamięć o zmarłych, ale często te zwyczaje są bardzo odmienne od polskich. Dlatego każda grupa otrzymuje tekst dotyczący zwyczajów obchodzenia tego dnia w innych krajach. Zadaniem uczniów jest uważnie przeczytać tekst, a następnie opowiedzieć pozostałym uczniom jak spędza się to święto w wylosowanym kraju. Po każdej prezentacji, uczniowie swobodnie wypowiadają się na temat tych zwyczajów.
- Na koniec uczniowie wykonują prace plastyczne: kolorują wydrukowane obrazki lub projektują własny strój na Halloween.

O Wszystkich Świętych, Halloween i nie tylko. Konspekt zajęć świetlicowych – cd.

Ćwiczenie 1

- 1 listopada w Polsce, katolicy obchodzą dzień
- 2 listopada są - dzień, podczas którego modlimy się za tych zmarłych, którzy potrzebują do zbawienia
- W dzień Wszystkich Świętych, wierni idą, by tam uczestniczyć
- Na grobach zapala się i składa
- Dawniej ludzie wierzyli, że ogień żywych przed złymi duchami, zaś zmarłych
- Wierzano także, że w tych dniach przybywają na ziemię, dlatego na noc uchylano i zastawiano stół, aby mogły się pożywić.

(Wszystkich Świętych; Zaduszki; modlitwy osób żyjących; na cmentarz, we Mszy Świętej; znicze; wieńce i kwiaty; ogrzewa; chroni; dusze zmarłych; drzwi)



Plastyczne prace dzieci szkolnej świetlicy w SP w Bobolicach (fot. Arch. SP)

Ćwiczenie 2

- **Święto Halloween** wywodzi się od pogańskiego, celtyckiego obyczaju. Obchodzono je 31 października, w ostatnim dniu roku, według celtyckiego kalendarza. Uważano, że w tym dniu na ziemię przychodzą dusze zmarłych, by się ogrzać. Niestety oprócz dobrych duchów, pojawiały się też złe, dlatego druidzi, czyli celtyccy kapłani zakładali straszne maski, przebrania imitujące upiory i tańczyli wokół rozpalonego ogniska, by odstraszyć złe duchy. Obecnie najhucniej obchodzi się to święto w Ameryce. Dzieci przebierają się za czarownice, potwory, duchy lub wróżki i chodzą od domu do domu mówiąc "prezent albo psota". Jest to również czas na wiele zabaw. Jedną z nich jest łowienie bez pomocy rąk jablek pływających w misce, bądź też zjadanie wiszących na nitkach ciastek i owoców.
- **Dzień Zmarłych w Meksyku** (Dias de Muertos) - to czas radosnego zjednoczenia wszystkich członków rodziny, także tych, którzy już odeszli. Według meksykańskich wierzeń, w tym czasie przychodzą oni na ziemię, na wspólną ucztę. Jako pierwsze (31 października) przybywają dusze dzieci. Dla nich wystawia się łakocie, chleb, wodę, owoce i mleko. Następnie (1 listopada) odbywa się uczta dla zmarłych dorosłych, którym ofiarowuje się figurki z cukru, owoce, dynię, kurczaki lub indyki w czekoladowym sosie i wiele innych. Potem do biesiady przystępuje reszta rodziny. Jest to również czas na zabawę, podczas której wszyscy przebierają się w groteskowe kostiumy i żartują sobie.

--> Korzystałam z:

<http://www.bibliotekawszkole.pl/inne/gazetki.php>;

<http://www.odkryjmeksyk.pl/Radosna-fiesta-nie-tylko-w-karnawale.htm>;

Aleksandra Wełna – nauczycielka świetlicy w SP w Bobolicach

Dlaczego likwidacja kuratoriów i łączenie szkół?

Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowuje kolejne zmiany w oświacie – i dobrze! Niektórzy uważają, że bardzo dobrze, bo polską szkołę trzeba uwolnić od licznych paradoksów i przestarzałych składników. Trzeba ją zmieniać, i to koniecznie zmienić na lepszą – nowoczesną, europejską. Argumenty za koniecznością dokonania zasadniczych zmian w edukacji można znaleźć np. w artykule pt. **Zmiany, zmiany... i dobrze, bo szkołę trzeba zmienić!** („Dyrektor Szkoły” 2008).

Co jest dobrego w zespołach szkół?

MEN chce połączyć w zespoły przedszkola ze szkołami podstawowymi oraz gimnazja z liceami ogólnokształcącymi. Nie jest to dobry pomysł. Każda szkoła powinna być autonomiczna, samodzielna i odrębna, a przede wszystkim ze względów wychowawczych – niewielka, bo jedynie w takiej szkole mogą ujawnić się dobre relacje interpersonalne, ludzkie, humanistyczne. Szkoły wielkie (zespoły szkół) są z wielu względów, prócz ekonomicznego, niewskazane, a w wielu przypadkach nawet wychowawczo szkodliwe. Podobnie jak popularny dziś w szkołach monitoring, czyli podglądactwo i zwykłe śledzenie podmiotów edukacji – ma społecznie pożądane cele, ale w istocie rzeczy burzy fundament wychowania, czyli ludzkie zaufanie. A bez niego nie ma wychowania, a pojawia się tresura i policyjny rygor, co jest po prostu szkodliwe.

Czy zamierzenia MEN ograniczą biurokrację?

MEN zamierza także utworzyć Centralny Ośrodek Jakości Edukacji (COJE), który częściowo nadzorowałby prace kuratoriów oświaty, a częściowo zajmowałby się olimpiadami przedmiotowymi oraz wspieraniem szkół. Kuratorzy oświaty z okrojonymi kompetencjami stali się urzędnikami wojewody. W regionach miałyby powstać Regionalne Ośrodki Jakości Edukacji (ROJE). I oto przykład nieskutecznej walki z biurokracją. Zamiast jednego urzędu – KO, będą dwa, bo i KO i nowy, jak znam życie, biurokratyczny twór o dziwacznej skrótowej nazwie ROJE.

Czego obawiają się nauczyciele?

Plany ministerstwa edukacji polegające m.in. na likwidacji kuratoriów oświaty oraz wprowadzeniu nowego systemu edukacyjnego poprzez łączenie w grupy przedszkoli ze szkołami podstawowymi i gimnazjów z liceami, wywołują wiele niepokoju w środowisku oświatowym - komentował szef ZNP, Sławomir Broniarz (Rzekanowski 201). Obawiamy się, że reformowanie systemu edukacji co 10 lat, bez badań i analiz obecnej sytuacji oraz szerokiej debaty ze środowiskiem nie jest odpowiednim kierunkiem działań.

Czy reformowanie musi być ryzykowne?

Reformowanie edukacji jest zadaniem niezwykle trudnym i ryzykownym, ponieważ każda nieodpowiedzialna czy nieprzemyślana decyzja rodzi negatywne skutki. Ich konsekwencje odczuje nie ministerstwo edukacji, ale ponad 5 mln uczniów, 600 tys. nauczycieli oraz ponad 30 tys. szkół i ich organów prowadzących. Każda zmiana w systemie edukacji powinna być merytorycznie uzasadniona i przemyślana, dokonana z wielką rozważą oraz poprzedzona gruntownymi badaniami, ponieważ będzie miała ona istotny wpływ na przyszły rozwój milionów Polaków oraz na jakość naszego kapitału ludzkiego, którego podstawowym wskaźnikiem jest wykształcenie. (JPS)

1. RZEKANOWSKI J., *Likwidacja kuratoriów i łączenie szkół - nowe pomysły MEN*. [www: GN](http://www.gn.gov.pl) z 11.10.2010.

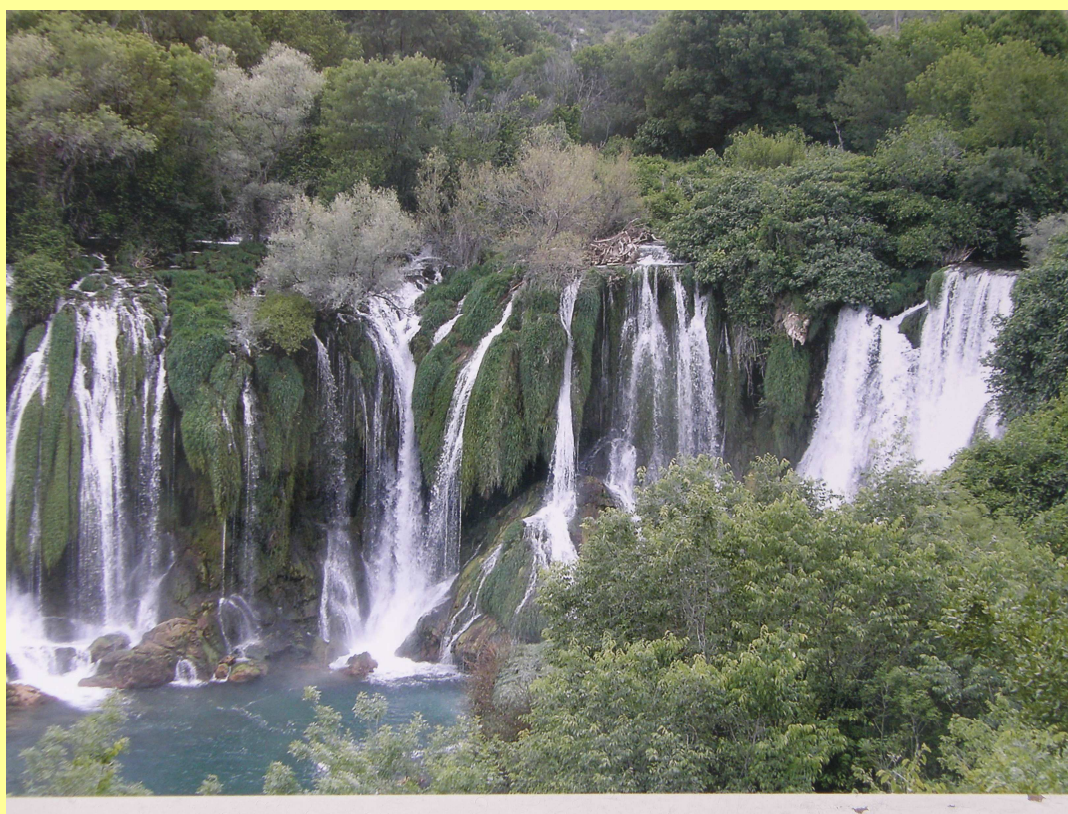
2. SAWIŃSKI J. P., *Zmiany, zmiany... i dobrze, bo szkołę trzeba zmienić!* „Dyrektor Szkoły” 2008 nr 6, s. 17-21.

Tesco dla Szkół rozkręca Ekomanie Filmowania

Trwa kolejna edycja programu Tesco dla Szkół, dzięki któremu edukacja ekologiczna dzieci zamienia się w świetną zabawę! Już dziś każdy uczeń ma szansę zostać reżyserem lub aktorem filmiku, który pokazuje, jak dba się o środowisko naturalne w najbliższym otoczeniu. „*Ekomania Filmowania*” to nie tylko inspirująca lekcja ekologii. To również ogromna szansa dla szkół, które mogą wygrać nowoczesną pracownię multimedialną i dla lokalnych społeczności, których proekologiczne działania zostaną wypromowane w ekofilmikach kręconych przez ich najmłodszych mieszkańców.

Czym skorupka za młodu nasiąknie...

Celem konkursu „*Ekomania Filmowania*” jest pokazanie dzieciom, że ekologiczne rozwiązania to prosty sposób na ochronę środowiska naturalnego, a ich rodzicom, że ekologia może być opłacalna również dla nich. Jak podkreśla **Małgorzata Łuszczek z Fundacji Partnerstwo dla Środowiska**, partnera merytorycznego akcji, rozwiązania problemów środowiska naturalnego nie można odkładać na jutro, a edukacja ekologiczna dzieci jest równie ważna jak nauka pisania i czytania: **„Już dziś musimy przekonać dzieci do dbania o środowisko, bo to od nich zależy przyszłość naszej planety. A najlepszym sposobem na zaangażowanie uczniów jest wspólna zabawa. Tylko działając i inspirując się nawzajem osiągniemy zamierzony cel – zostaniemy eko-maniakami i damy przykład innym, jak chronić środowisko”** – mówi Małgorzata Łuszczek.



Wodospad: zdjęcie - nagroda Janusza Chomątka, mistrza świata w żonglerce piłką dla Darii Łyszcz z SP nr 5 w Koszalinie w VII Międzyszkolnym Konkursie Fotografii Dziecięcej – Koszalin 2009 (fot. Daria Łyszcz)

Tesco dla Szkół rozkręca Ekomanie Filmowania – cd.

„Ekomania Filmowania” – konkurs dla ekofilmowców

Tegoroczna edycja programu edukacji ekologicznej *Tesco dla Szkół* odbędzie się w formie konkursu filmowego - nietypowej lekcji ekologii. Aby wygrać nagrody dla siebie i swojej szkoły, uczniowie mają za zadanie nakręcić krótki filmik prezentujący proekologiczne rozwiązania stosowane na co dzień w szkole lub w domu. Inspiracją mogą być działania podejmowane choćby przez sklepy Tesco. Młodzi filmowcy mogą nakręcić swój ekofilmik używając telefonu komórkowego, aparatu z funkcją nagrywania filmów czy kamery. Następnie powinni zarejestrować go na stronie www.tescodlaszkol.pl, na której od 18 listopada 2010 r. przez kolejne cztery tygodnie filmiki oceniać będzie największe jury – internauci. W ogólnopolskim głosowaniu to oni wybiorą 30 najciekawszych filmików, a oddając głos mają szansę na wygranie bonów zakupowych. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody – **30 nowoczesnych pracowni multimedialnych dla szkół** oraz **300 przenośnych odtwarzaczy DVD dla członków ekologicznych ekip filmowych**. Dodatkowo, spośród zwycięskiej trzydziestki, Jury Ekspertów wyłoni **3 zespoły**, które otrzymają nagrody **Grand Prix**. Najlepsi z najlepszych pojadą na zagraniczną ekowycieczkę, by poznać najnowocześniejsze zielone rozwiązania i oczywiście dobrze się bawić.

--> Konkurs „Ekomania Filmowania” realizowany jest od 1 października 2010 r. **do 31 stycznia 2011 r.** Regulamin oraz wszystkie szczegóły dot. konkursu dostępne są na stronie internetowej www.tescodlaszkol.pl.

Nauka poprzez zabawę

Praca przy kręceniu filmu prezentującego przykłady przyjaznych środowisku rozwiązań pomoże dzieciom zrozumieć, że one także są odpowiedzialne za nasze wspólne dobro – Ziemię. Nakręcenie filmu wymaga pracy zespołowej, pomysłowości i zaangażowania, a przy tym jest źródłem wielkiej satysfakcji. Właściwa troska o środowisko naturalne potrzebuje dokładnie tego samego. O tym, że praca przy nagrywaniu filmu albo felietonu telewizyjnego, angażuje całą wrażliwość i zmusza do głębszego zastanowienia nad tematem, wie każdy, kto pracuje w telewizji. Wspierający akcję *Tesco dla Szkół* geograf, meteorolog i prezenter **Tomasz Zubilewicz** jest przekonany, że zaproszenie dzieci do konkursu to doskonały pomysł, by uczyć je, jak dbać o środowisko naturalne:

„Zorganizować ekipę filmową, zostać reżyserem, zaangażować aktorów i nakręcić film to niezłe wyzwanie! A jeśli jeszcze ma to być film zachęcający do proekologicznych zachowań i szukania przyjaznych środowisku rozwiązań, to nie ma się nad czym zastanawiać. Nasza planeta potrzebuje działania, a nie tylko mówienia o ekologii. Dlatego zachęcam wszystkich uczniów do wzięcia udziału w Ekomanii Filmowania i mam nadzieję, że jako ekomaniak i członek jury konkursu, będę mógł obejrzeć tysiące ekofilmików”.

Inwestycja w zieloną przyszłość

Tesco troszczy się o środowisko naturalne wykorzystując w swoich sklepach wiele zielonych rozwiązań oraz zachęcając swoich klientów do proekologicznych działań. Stosowanie przyjaznych środowisku technologii nabiera sensu dopiero wtedy, gdy łączy się z edukacją w zakresie ekologii i uwrażliwianiem na temat problemów środowiska.

--> *„Chcemy edukować, promować zielone inicjatywy i podsuwać ekologiczne rozwiązania, idąc z duchem czasu. Stąd pomysł konkursu filmowego w ramach programu *Tesco dla Szkół*. Jestem przekonany, że dzięki takiej formie zaangażowania uczniów w ekologię, wszyscy zrobimy więcej dla środowiska. Tę zieloną lekcję powinniśmy odrobić razem”* – mówi Ryszard Tomaszewski, prezes Tesco Polska.

--> **Biuro prasowe Tesco dla Szkół:**

1/ Iwona Stępień, Garden of Words - tel.: 22 829 85 72 wew. 18, e-mail: i.stepien@gardenofwords.pl

2/ Agnieszka Szymczak, Garden of Words - tel.: 22 829 85 72 wew. 21, e-mail: a.szymczak@gardenofwords.pl

Paweł SOŁOWIEJ – współorganizator konkursu “Tesco dla Szkół”, Warszawa

MOBBING – PATOLOGIE: LITERATURA w BP CEN

1. [CHOMCZYŃSKI Piotr](#), *Mobbing w pracy z perspektywy interakcyjnej*. - Łódź: Wydaw. U. Ł., 2008.
2. [DAMBACH, Karl E.](#), *Mobbing w szkole*. - Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psycholog., 2008, wyd. II.
3. DAMBACH Karl E., *Odwaga cywilna a przemoc w szkole*. - Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psycholog., 2008.
4. [EDELMANN Robert J.](#), *Konflikty w pracy*. - Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psycholog., 2003
5. [EDELMANN Robert J.](#), *Konflikty w pracy: skąd się biorą, jak je rozwiązywać?* - Gdańsk: Gdańskie WP., 2002.
6. [GEBAUER Karl](#), *Mobbing w szkole*. - Warszawa: Wydaw. "Pax", 2007.
7. [GEORG Jutta](#), *Dlaczego jesteście tacy okrutni?* – Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha, 2008.
8. [HIRIGOYEN Marie-France](#), *Molestowanie moralne: perwersyjna przemoc w życiu*. - Poznań: Wydaw. "W Drodze", 2002.
9. [JĘDREJEK Grzegorz](#), *Mobbing*. - Warszawa: Wydaw. „Wolters Kluwer Polska – ABC”, 2007.
10. [KARNEY Janina Elżbieta](#) *Psychopedagogika pracy*. - Warszawa: "Żak", 2007.
11. [KĘDZIORA Karolina](#), *Dyskryminacja i mobbing w zatrudnieniu*. - Warszawa: Wydaw. „C. H. Beck”, 2008.
12. [LANKAMER Agata](#), *Mobbing w szkolnictwie*. - Gdańsk: Ośr. Doradztwa i Doskonalenia, 2005.
13. LITZCKE Sven, *Stres, mobbing i wypalenie zawodowe*. - Gdańsk: Gdańskie Wydaw. Psycholog., 2007.
14. [MARCINIAK Jarosław](#), *Przeciwdziałanie mobbingowi w miejscu pracy*. - Warszawa: Wydaw. „Wolters Kluwer Polska - ABC”, 2008.
15. [OLWEUS Dan](#), *Mobbing: fala przemocy w szkole: jak ją powstrzymać?* - Warszawa: Wydaw. „Jacek Santorski & Co.”, 1998.
16. PODGÓRSKI Ryszard Adam, *Socjologia*. – Rzeszów: Wydaw. "Fosze", 2006.
17. POSPIESZYL [Irena](#), *Patologie społeczne*. - Warszawa: Wydaw. Nauk. PWN, 2008
18. [POSPIESZYL Irena](#), *Patologie społeczne*. - Warszawa: Wydaw. Nauk. PWN, 2009
19. WAWRZYNIAK Joanna (red.), *Socjologiczne i psychopedagogiczne aspekty przemocy*. – Łódź: Wydaw. Wyższej Szkoły Humanistycznej, 2007.

ARTYKUŁ, KTÓRY WARTO PRZECZYTAĆ! Janina WĘGRZECKA-GILUŃ, ABC zachowań ryzykownych. „Remedium” 2009 nr 11, s. 16-17.

Autorka napisała, że zjawisko gier komputerowych budzi obecnie silne i spolaryzowane emocje zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Z jednej strony gry komputerowe są odbierane jako nowoczesna i bardzo atrakcyjna zabawa, pozwalająca przeżyć wiele fascynujących przygód w wirtualnym świecie. Z drugiej strony ta „nowoczesna forma zabawy” często przeraża ogromnym ładunkiem przemocy i wyrafinowanego okrucieństwa, **budząc uzasadniony niepokój wychowawców**, psychologów i pedagogów, co do negatywnego wpływu tych treści na rozwój dziecka.

Gry komputerowe są szczególnie silnie uzależniające, bo oferują nierzadko przeniesienie w inny świat, gdzie możemy poczuć się sprawcami bardzo bohaterskich czynów oraz spełnić swoje potrzeby. Uzależnienie to należy leczyć tak samo jak wszystkie inne – jest tak samo niebezpieczne dla naszego umysłu, jak np. branie narkotyków – uważa D. Sarzała (1) w pracy pt. „Agresja i przemoc w multimedialnych wyzwaniach dla edukacji”. Badania prowadzone w Wielkiej Brytanii pokazują (Węgrzecka-Giluć (2) za: M. Griffiths, „Gry i hazard”, GWP 2004), iż przeważająca liczba młodzieży sięga po gry wideo, przy czym ¼ do 1/3 gra codziennie. Chłopcy grają znacznie częściej niż dziewczęta. Zdaniem badaczy zależy to od 3 przyczyn, takich, jak: 1/ treść gier, 2/ czynniki społeczne i 3/ **wrodzone różnice płciowe**. Artykuł warto przeczytać! (JPS).

1. SARZAŁA D., *Agresja i przemoc w multimedialnych wyzwaniach dla edukacji* – www.21.edu.pl/ks/edb2/224.doc.
2. WĘGRZECKA-GILUŃ J., *ABC zachowań ryzykownych*. „Remedium” 2009 nr 11, s. 16-17.

OFERTA DLA NAUCZYCIELI WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO - JAK W SZKOLE KSZTAŁCIĆ DOBREGO OBYWATEŁA?

- konkurs na rok szkolny 2010/2011

Dość powszechnie wiadomo, że miłość do ojczyzny, emocjonalna więź i szacunek dla narodowych wartości, praca dla kraju itp., najlepiej ujawniają się w działaniach obywatelskich. Są one ważne w szkole XXI wieku. Warto jednak się zastanowić, jakiego obywatela kształci polska szkoła XXI wieku? O jakiego obywatela nam chodzi? Czy aktywny udział w życiu publicznym jest potrzebny współczesnemu człowiekowi? Czy jest ważny dla uczniów? Czy można nauczyć się obywatelskiego myślenia? A może ono przychodzi z wiekiem i własnym doświadczeniem? Na czym polega współczesna edukacja obywatelska? Jak dziś uczyć obywatelskich postaw?



Jak więc powinna wyglądać edukacja obywatelska w XXI wieku i jak obecnie ona wygląda w szkole? Warto się nią zainteresować i przedstawić innym swoje pomysły i efekty szkolnych działań. Zachęcam nauczycieli do dzielenia się swoim dorobkiem i doświadczeniem w rozwijaniu postaw obywatelskich uczniów? Zapraszam do udziału w konkursie!

Cele konkursu

1. Zachęcenie nauczycieli do poszukiwania nowych strategii edukacji obywatelskiej i pogłębiania wiedzy o Polsce i współczesnym świecie.
2. Pogłębienie rozumienia możliwości budzenia i rozwijania obywatelskich postaw uczniów oraz zaprezentowanie ciekawych pomysłów nauczycieli i szkół.
3. Inspirowanie i mobilizowanie do stosowania w praktyce dobrych zasad wychowania obywatelskiego.



Prezydent B. Komorowski na uroczystości 30-lecia Solidarności w Szczecinie (fot. www.interia.pl)

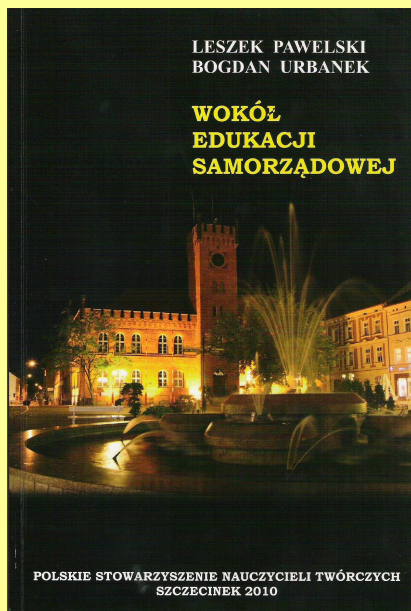
Adresaci - nauczyciele i wychowawcy różnych szkół oraz placówek oświatowych województwa zachodniopomorskiego. **Termin** - Prace pisemne wraz z płytą CD lub dyskietką, można nadsyłać **do końca marca 2011** roku do CEN, ul. Ruszczyca 16, 75-654 Koszalin, lub na e-pocztę redakcji „Nauczycielskiej Edukacji” – jps51@tlen.pl.

Nagrody – Ciekawsze fragmenty prac zostaną opublikowane w „Nauczycielskiej Edukacji” lub wydane w całości drukiem w „Wydawnictwie CEN” w postaci broszury. Przewiduje się również nagrody książkowe i albumowe. Zapraszam do udziału! (JPS)

ZAKOŃCZENIE - ROZWIĄZANIE ZADANIA

KSIĄŻKA, KTÓRĄ WARTO PRZECZYTAĆ!

**Leszek PAWELSKI, Bogdan URBANEK, *Wokół edukacji samorządowej*.
Szczecinek: Wydaw. PSNT, 2010**



Okładka książki „Wokół edukacji samorządowej” (fot. Arch. IP CEN)

Książka składa się ze wstępu i 3 rozdziałów. W pierwszym pn. „Dydaktyka jest najważniejsza” podjęto 6 wybranych problemów szkolnej dydaktyki. W drugim rozdziale pt. „Wychowywać dla przyszłości” przedstawiono wybrane problemy wychowania, a w trzecim pt. „Nauczycielska rzeczywistość” opisano wybrane sprawy naszego zawodu.

Na szczególną uwagę zasługują treści podrozdziału 2.5 pt. ***Twórcza aktywność w procesie kształcenia***, w którym m.in. wskazuje się, że aktywne uczestnictwo ucznia w zajęciach można osiągnąć stosując metody i techniki pracy, które: 1/ zainteresują ucznia, 2/ spowodują, że będzie potrafił samodzielnie rozwiązywać problemy, 3/ sprawią, że będzie potrafił komunikować się w różnych sytuacjach, 4/ zmobilizują go do pracy twórczej, koncepcyjnej i samodzielnej, 5/ sprawią, że będzie potrafił zaplanować i zorganizować swoją pracę (naukę). W zakończeniu pracy przedstawiono obszerny wykaz bogatej bibliografii i spis publikacji autorów. Książkę warto poznać! Szerzej o treści ww. książki będzie w kolejnym numerze „NE” (JPS).

--> Rozwiązanie zadania – logogryfu – krzyżówki z artykułu „Jak w szkole uczyć rozwiązywania trudnych problemów?” - ze strony 10

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
P	K	O	E	M	A	L	P	P	A	Z	
R	A	C	J	O	N	A	L	I	Z	M	<-?
A	R	E	E	T	T	R	A	S	O	Y	
C	A	N	C	Y	Y	U	M	A	R	S	
A	C	A	T	W	K	M	A	C	Y	Ł	

Proponowane wpisy - polecenia.

1/ Działanie, czynności	7/ Alarm, wielki krzyk
2/ Nie chwalić, nie nagradzać	8/ Skaza, np. na ludzkim honorze
3/ Wartościująca opinia	9/ Opracować, tworzyć
4/ Przycisk wyjmowania kasety	10/ Wyspy o psiej nazwie
5/ Chęć do pracy	11/ Oko, ucho lub język

ŻYCZENIA NA BOŻE NARODZENIE



Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku - wszystkim nauczycielom, wychowawcom i dyrektorom szkół i placówek oświatowych oraz pracownikom i przyjaciołom edukacji, składamy najlepsze życzenia radosnych i miłych świąt oraz dużo zdrowia, szczęścia, dobrego samopoczucia na co dzień, pomyślności i zadowolenia w całym nowym 2011 roku.

Dyrekcja CEN i Redakcja "Nauczycielskiej Edukacji"